
Ministerstwo Gospodarki
DEPARTAMENT ANALIZ I PROGNOZ

Warszawa, 15 lutego 2010 r.

Rozwój wymiany towarowej Polski z zagranicą w latach 2005-2009

1. Główne tendencje i uwarunkowania zmian w obrotach towarowych w minionym 5-leciu (2005-2009)

Po okresie dynamicznego wzrostu obrotów towarowych, trwającym niemal od początku minionej dekady, pod koniec 2008 roku, gdy światowy kryzys dotarł do Polski, nastąpiło ich załamanie. O ile w latach 2005-2008 średnioroczne tempo wzrostu eksportu (w euro) sięgało 18,2%, to w roku 2008 – na skutek spadków w ostatnich dwóch miesiącach – jego wartość wzrosła tylko o 14%, a w 2009 roku nastąpił jego głęboki spadek sięgający 17,1%. Import w latach 2005-2008 wzrastał średniorocznie o blisko 19%, tj. nieco szybciej niż eksport, a tempo jego wzrostu w roku 2008 uległo stosunkowo niewielkiemu spowolnieniu (do 18,3%). Jednak już od początku 2009 r., czyli z dwumiesięcznym opóźnieniem, notuje się tu głębokie załamanie obrotów, sięgające 26,3% w skali ubiegłego roku, czyli o 9,2 pkt. głębsze niż w eksporcie.

Głęboka deprecjacja złotego w okresie od października 2008 r. do lutego 2009 r. została jedynie częściowo zniwelowana w następnych miesiącach ub.r. i w rezultacie średni kurs złotego względem euro i dolara w 2009 r. był odpowiednio o 23,1% oraz o 29,3% słabszy od średniorocznego kursu polskiej waluty w roku 2008. a zarazem o 31% i 41,5% słabszy od średniego kursu w III kw. 2008 r., kiedy to złoty był wyjątkowo silny. Tak **znaczna skala deprecjacji polskiej waluty** – głębsza niż w Czechach i na Węgrzech – **ograniczyła transmisję negatywnych szoków kryzysowych z rynków międzynarodowych, zwłaszcza drastycznego załamania popytu na głównych rynkach unijnych, na polski eksport.** W 2009 r. spadek eksportu okazał się wyraźnie, tj. o 9,2 pkt. proc. łagodniejszy niż importu. Zaowocowało to odwróceniem obserwowanej w kilku latach przedkryzysowych tendencji do szybkiego pogłębiania się deficytu wymiany towarowej i wejściem na ścieżkę redukcji.

Według wstępnych danych GUS deficyt wymiany towarowej w 2009 roku wyniósł 8,7 mld EUR i tym samym okazał się blisko 3-krotnie mniejszy niż w 2008 roku. Ta poważna zmiana jakościowa w bilansie wymiany towarowej, przy równoległej stabilizacji nadwyżki w wymianie usług, przełożyła się na wysoką (wynoszącą +2,7 pkt.) pozytywną kontrybucję w realny wzrost PKB, co zadecydowało o osiągnięciu wyjątkowego wśród krajów członkowskich UE, dodatniego tempa wzrostu PKB.

Należy dodać, że deprecjacja waluty krajowej w pierwszej fazie kryzysu (IV kw. 2008 – I kw. 2009) okazała się w Polsce silniejsza niż w innych ważniejszych gospodarkach regionu Europy Środkowej (Czech, Słowacji Węgier), a w rezultacie jej łagodzący wpływ na dynamikę spadku wolumenu polskiego eksportu był relatywnie mniejszy.

W minionych kilkunastu latach udział Polski w światowym eksporcie wzrósł szybciej niż jej udział w światowym PKB. Jej udział w światowym PKB wzrósł z 0,47% w roku 1995 do 0,87% w 2008 r. (wg parytetu kursowego) oraz odpowiednio z 0,87% do 0,96% (wg PPP), podczas gdy udział w światowym eksporcie zwiększył się w tym czasie z 0,44% do 1,05%. **Łączne obroty towarami i usługami w relacji do PKB wzrosły z 44% w roku 1995 do 88% w roku 2008,** czyli podobnie jak w większości krajów EŚW doszło do ich podwojenia. Mimo wyraźnego wzrostu potencjału eksportowego naszej gospodarki relacja eksportu do PKB pozostaje nadal znacząco niższa niż w pozostałych, wyżej wspomnianych, trzech gospodarkach EŚW. Jednak ocenia się, że mimo dokonanego postępu skala polskiego eksportu nadal nie odpowiada potencjałowi rozwojowemu naszej gospodarki.

Jakkolwiek od 15 lat Polska uzyskuje nadwyżkę w handlu usługami, która w latach 2007 i 2008 sięgała prawie 3,5 mld EUR, czyli ok. 1% PKB, wykazując tendencję wzrostową, to jednak tempo wzrostu obrotów usługowych, podobnie jak w innych krajach regionu nie nadąża za obrotami towarowymi. W rezultacie udział usług w polskim eksporcie obniżył się z rekordowego poziomu 30% w roku 1995 do 17% w roku 2007, chociaż nadal jest wyższy niż na Węgrzech (15%) oraz w Czechach i Słowacji (12%)

Prawie 90% eksportowanych usług stanowią usługi turystyczne (37%), transportowe (32%) i inne usługi biznesowe (19%). Porównanie ujawnionych przewag komparatywnych czterech krajów EŚW w handlu usługami wskazuje, że **Polska ma bardzo wyraźną przewagę w usługach budowlanych, a także w nieco mniejszym stopniu w usługach transportowych i turystycznych.** Oznacza to, że w perspektywie dalszej liberalizacji handlu usługami wspomniane sektory będą stanowiły dla Polski poważną szansę wzrostu wpływów eksportowych.

Struktura przedmiotowa polskiego eksportu towarowego w okresie ostatniej dekady poddana została gruntownym przeobrażeniom, przekształcając się w znacznej mierze z modelu tradycyjnego w bardziej rozwojowy. O ile jeszcze w roku 1995 polski eksport był w znacznym stopniu zorientowany na tradycyjne branże takie jak: tekstylia, przemysł metalowy, drzewny i wydobywczy, o tyle w ostatniej dekadzie nastąpiła istotna zmiana w sferze specjalizacji eksportowej. O ile w roku 2004 wyroby elektromaszynowe, zaliczane do trzech sekcji (XVI, XVII i XVIII) stanowiły ok. 40% ogólnego eksportu, to w roku 2009 ich udział zwiększył się do blisko 45%, podczas gdy udział produktów mineralnych (sekcja V), wyrobów przemysłu lekkiego (sekcje XI i XII), drzewnych i papierniczych (sekcje IX i X) oraz wyrobów metalurgicznych (sekcja XV) obniżył się w tym czasie z 30% do niespełna 23%. Warto dodać, że w roku 2008 wśród wszystkich 100 działów towarowych, klasyfikowanych na poziomie 2-cyfrowych kodów CN trzy czołowe pozycje zajmowały pojazdy, urządzenia grzewcze i maszyny oraz urządzenia i aparatura elektryczna i elektroniczna, które stanowiły łącznie około 40% ogólnego eksportu, podczas, gdy w roku 1995 ich udział sięgał zaledwie 17%. Jednocześnie udział tekstyliów obniżył się radykalnie, np. wyrobów odzieżowych z 8% do nieco ponad 1%, a udział paliw mineralnych oraz wyrobów z podstawowych metali (miedź, żelazo i stal) został zredukowany o połowę. (vide: tabela 1).

Tabela 1. Ważniejsze zmiany w strukturze przedmiotowej polskiego eksportu w latach 1995-2008

Kod CN	Działy	Udział w eksporcie Polski ogółem			Zmiana 2008/1995
		1995	2001	2008	
87	Pojazdy nieszynowe oraz ich części i akcesoria	5,4	9,3	14,4	9,0
84	Reaktory jądrowe, kotły, maszyny i urządzenia mechaniczne	5,8	10,8	12,3	6,5
85	Maszyny i urządzenia elektryczne	5,8	10,7	12,4	6,6
39	Tworzywa sztuczne i artykuły z nich	1,9	2,7	4,0	2,1
40	Kauczuk i wyroby z kauczuku	1,3	1,8	2,1	0,8
44	Drewno i wyroby z drewna, węgiel drzewny	4,0	3,2	2,2	-1,8
72	Żelazo, żeliwo i stal	5,8	2,9	3,7	-2,1
74	Miedź i wyroby z miedzi	5,2	2,0	2,0	-3,2
27	Paliwa mineralne, oleje mineralne i produkty ich destylacji	8,2	5,3	4,2	-4,0
62	Odzież i dodatki odzieżowe, inne niż z dzianin	8,0	4,4	1,2	-6,8

Opracowanie DAP MG na podstawie danych GUS

Jednocześnie należy przyznać, że pomimo widocznego postępu w unowocześnieniu polskiej oferty towarowej, szacowany przez ekspertów OECD udział wyrobów o wysokim poziomie technologicznym w polskim eksporcie wyrobów przemysłowych nie przekracza aktualnie 8% eksportowanych wyrobów przemysłowych, a postęp w tej dziedzinie w ostatnich 5 latach był w porównaniu z trzema pozostałymi krajami EŚW4 relatywnie niewielki. Postęp w zakresie unowocześnienia technologii w ostatnich kilkunastu latach dokonywał się w Polsce głównie w obszarze średnio zaawansowanych technologii (maszyny i urządzenia elektryczne, pojazdy, chemikalia – z wyłączeniem farmaceutyków, środki transportu kolejowego i inne wyposażenie transportowe), podczas gdy w pozostałych trzech krajach EŚW4 następował on równoległe także w sektorze wyrobów wysokiej technologii. W rezultacie dystans technologiczny w stosunku do Czech, Węgier i Słowacji w ciągu ostatniej dekady powiększył się do ok. 10 pkt. proc., nie mówiąc o krajach przodujących pod względem innowacyjności, np. Finlandii.

Bardzo istotną dźwignią wzrostu polskiego eksportu i unowocześnienia jego struktury przedmiotowej w okresie transformacji, a zwłaszcza w ostatniej dekadzie był napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ). Po okresie wzmożonego zainteresowania ekspansją na rynek wewnętrzny, obserwowanego głównie w pierwszej dekadzie transformacji, ostatnia dekada przyniosła wraz ze wzmożonym napływem BIZ dynamiczny wzrost orientacji eksportowej wśród zagranicznych inwestorów. W rezultacie pod koniec minionej dekady udział podmiotów z kapitałem zagranicznym, zwłaszcza podmiotów filialnych dużych międzynarodowych koncernów, w polskim eksporcie sięgnął ponad 60%, a wyroby eksportowane przez te podmioty zajmują czołowe pozycje wśród 30 grup towarowych, klasyfikowanych na poziomie 4-cyfrowych kodów CN, np. pojazdy samochodowe oraz ich części i akcesoria, aparatura odbiorcza RTV, sprzęt komputerowy i telefoniczny, silniki spalinowe, opony samochodowe.

Absorpcja inwestycji zagranicznych, poprzez dyfuzję nowych technologii, ożywienie eksportu i zwiększenie jego konkurencyjności na rynkach międzynarodowych, doprowadziła do zwiększenia partycypacji naszej gospodarki w procesie globalizacji. Jednocześnie udział BIZ w ogólnych nakładach inwestycyjnych (około 20%), a także skala ich napływu w relacji do PKB (średniorocznie w latach 1995-2008 sięgała ona 3,7%) stawia nasz kraj za Czechami, Węgrami i Słowacją, gdzie relacja ta wynosi ok. 6%.

Jakkolwiek w dotychczasowym procesie absorpcji BIZ Polska korzysta z atutów wysokiego poziomu edukacji, relatywnie taniej siły roboczej oraz jej przedsiębiorczości, to jednak istnieje obawa, że te względne przewagi mogą wkrótce zostać utracone na rzecz rynków Wschodniej Europy lub Północnej Afryki. Ocenia się zatem, że chociaż na obecnym etapie procesu inwestycyjnego doganiania jednym z głównych wyzwań strategicznych jest tworzenie powiązań z międzynarodowymi sieciami produkcyjnymi poprzez dalsze przyciąganie jak największego strumienia BIZ, to jednak w dłuższej perspektywie konieczne jest budowanie naszych przewag komparatywnych w oparciu o wiedzę i innowacyjne rozwiązania technologiczne.

Polska nie wykorzystwała dotychczas w pełni swoich szans wynikających z wyjątkowo korzystnego położenia geograficznego pomiędzy Europą Zachodnią a rynkami WNP, a także między dynamicznie rozwijającymi się rynkami dalekowschodnimi. Wśród zespołu przyczyn takiego stanu wskazuje się tu relatywnie niską zdolność większości, z reguły małych firm do aktywnej współpracy i ekspansji eksportowej na odległe rynki, niedostateczny potencjał innowacyjny tych firm, ich ograniczony dostęp do źródeł finansowania, niedostateczne kwalifikacje kierownictwa tych firm, a także ich brak doświadczenia w prowadzeniu biznesu z partnerami na odległych rynkach. W najnowszym raporcie Komitetu Przeglądowego OECD poświęconym Polsce szacuje się, że polski eksport do Chin, Japonii i USA powinien być około 5-krotnie większy niż obecnie. Aktualnie nasz eksport na te trzy rynki stanowi zaledwie ok. 3% ogólnego eksportu, podczas gdy na Węgrzech przekracza 4,5%, a na Słowacji ponad 5,5%.

2. Obroty towarowe w okresie przedkryzysowym (2005-2008)

2.1. Dynamiczny wzrost obrotów towarowych i deficytu wymiany

Niemal od początku minionej dekady obroty towarowe Polski z zagranicą rozwijały się wyjątkowo dynamicznie.

Średnioroczne tempo wzrostu eksportu w latach 2005-2008 wyniosło ponad 18%, mimo iż w roku 2008 – na skutek pierwszych objawów kryzysu na głównych rynkach europejskich, w ostatnich dwóch miesiącach nastąpiło jego spowolnienie do ok. 14%. Wartość eksportu (w euro) wzrosła w tym czasie z niespełna 59,6 mld EUR w roku 2004 do ponad 116,2 mld EUR w roku 2008, czyli blisko dwukrotnie.

Import w tym czasie wzrastał w średniorocznym tempie 19%, czyli nieco szybciej w porównaniu z eksportem, a jego spowolnienie w 2008 roku okazało się relatywnie umiarkowane (spadek tempa do 18,3%). Wartość importu wzrosła w tym okresie z ok. 71,3 mld EUR w roku 2004 do 142,4 mld EUR w roku 2008, czyli dwukrotnie.

Mimo stosunkowo niewielkiego wyprzedzenia tempa wzrostu importu względem eksportu, jego relatywnie wysoki poziom wyjściowy w roku 2004 (o ponad 10 mld EUR wyższy od eksportu) sprawił, że po 4 latach dynamicznego wzrostu, **deficyt obrotów pogłębił się z poziomu 11,7 mld EUR w 2004 roku do 26,2 mld EUR w roku 2008**. Tak dynamiczny wzrost deficytu obrotów towarowych wpisuje się w występującą w całym okresie transformacji dość wyraźną korelacją między tempem wzrostu gospodarczego i dynamiką obrotów towarowych a skalą deficytu wymiany towarowej z zagranicą.

2.2. Zmiany struktury geograficznej obrotów towarowych

W latach 2004-2008 zaszły dość istotne zmiany w strukturze geograficznej polskich obrotów towarowych, zwłaszcza po stronie eksportu.

W obrotach z dominującą grupą rynków, czyli **rynków rozwiniętych gospodarczo** średnioroczne tempo wzrostu eksportu (17%) wyprzedzało o 1 pkt. proc. tempo wzrostu importu. W rezultacie spadek ich udziału w eksporcie (z 86,4% w roku 2004 do 83% w roku 2008, czyli o 4,4 pkt. proc.) okazał się mniejszy niż po stronie importu, gdzie ich udział obniżył się w tym czasie odpowiednio z 76,5% do 69,3%, czyli o 7,2 pkt. proc. Przełożyło się to na redukcję deficytu z tą grupą rynków z ok. 3 mld EUR w roku 2004 do nieco ponad 2,2 mld EUR w roku 2008, co zasługuje na szczególne podkreślenie w kontekście wyżej wspomnianego poważnego pogłębienia deficytu w ogólnych obrotach towarowych w omawianym okresie.

O spadku udziału rynków rozwiniętych w polskich obrotach zdecydował spadek udziału rynków unijnych (zaliczonych tu umownie w całości do grupy krajów rozwiniętych).

Eksport na **rynki unijne** wzrastał średnio w tempie 17,3%, czyli o prawie 1 pkt. proc. wolniej niż eksport ogółem, ale jednocześnie o 1,2 pkt. proc. szybciej niż import z tych rynków. W rezultacie spadek ich udziału w ogólnym eksporcie w omawianym okresie (o 2,5 pkt. proc., do 77,8%) okazał się łagodniejszy niż po stronie importu (o 6,9 pkt. proc. do niespełna 62%), co zaowocowało pokaźną poprawą salda wymiany, tj. przekształceniem się deficytu sięgającego ponad 1,1 mld EUR w roku 2004 w nadwyżkę blisko 2,3 mld EUR w roku 2008. Tak korzystna zmiana bilansu wymiany w ramach Wspólnego Rynku w analizowanym okresie (zbieżnym z okresem naszego członkostwa w UE) korzystnie kontrastuje z ogólną tendencją do wzrostu deficytu w ogólnych obrotach, stanowiąc znaczący składnik wielorakich korzyści wyniesionych przez Polskę z dotychczasowego uczestnictwa we Wspólnym Rynku.

Na generalnie pozytywny (z punktu widzenia salda wymiany) obraz zmian struktury obrotów z całym ugrupowaniem rynków unijnych w latach 2005-2008 złożyły się:

- z jednej strony – generalnie niekorzystne zmiany w obrotach z rynkami **strefy euro**, gdzie eksport wzrastał średnio o 15,6%, czyli o 2,6 pkt. proc. wolniej niż ogółem oraz o 0,3 pkt. proc. wolniej niż import z tej strefy, co skutkowało znacznym pogłębieniem deficytu wymiany (z ok. 3,9 mld EUR w roku 2004 do ponad 7,5 mld EUR w roku 2008),
- z drugiej strony – korzystne zmiany struktury obrotów ze wszystkimi **rynkami spoza strefy euro**, gdzie eksport wzrastał średnio w tempie 21,3%, czyli o ponad 3 pkt. proc. szybciej niż eksport ogółem, a jednocześnie o 5,4 pkt. proc. szybciej niż import z tej grupy rynków. W rezultacie nadwyżka w obrotach z tymi rynkami, notowana w roku 2004, w wysokości ponad 2,7 mld EUR, zwiększyła się do poziomu blisko 9,8 mld EUR w roku 2008.

W grupie rynków strefy euro o negatywnym wyniku zdecydowały zmiany w obrotach:

- z **Niemcami**, gdzie eksport wzrastał średnio w tempie 13%, czyli o ponad 5 pkt. proc. wolniej niż przeciętnie, a zarazem o ponad 4 pkt. proc. wolniej niż import i w rezultacie nadwyżka, w wysokości ok. 0,5 mld EUR, notowana w 2004 roku przekształciła się w pokaźny deficyt sięgający ponad 3,6 mld EUR w roku 2008;

- z **Finlandią**, gdzie eksport wzrastał wprawdzie o 3 pkt. proc. szybciej niż przeciętnie, ale jednak o 0,4 pkt. proc. wolniej niż import z tego rynku, skutkiem czego deficyt na poziomie ponad 0,5 mld EUR, notowany w roku 2004 zwiększył się do ponad 1,1 mld EUR w roku 2008,
- z **Włochami**, gdzie znaczne przyspieszenie importowe w stosunku do tempa wzrostu eksportu w latach 2007-2008 przełożyło się na wzrost deficytu wymiany z niespełna 2 mld EUR w 2004 r. do ponad 2,3 mld EUR w roku 2008.

Należy jednak zaznaczyć, że w obrotach z niektórymi krajami w tej grupie rynków nastąpiła poprawa struktury obrotów i stanu ich zbilansowania. Dotyczy to przede wszystkim **Francji**, gdzie średni wzrost eksportu (o 19%) był dwukrotnie szybszy niż importu, a w rezultacie okazał się deficyt, bliski 1,2 mld EUR w roku 2004 przekształcił się w nadwyżkę bliską 0,5 mld EUR w roku 2008.

Natomiast w grupie rynków spoza strefy euro najpoważniejszy udział w ogólnej poprawie salda wymiany miały zmiany struktury obrotów:

- z **Wielką Brytanią**, gdzie średnie tempo wzrostu eksportu było o ponad 5 pkt. proc. szybsze niż po stronie importu z tego rynku, co przyniosło wzrost nadwyżki w obrotach z niespełna 0,9 mld EUR w roku 2004 do blisko 2,7 mld EUR w roku 2008;
- z **Republiką Czeską**, gdzie średni wzrost eksportu w omawianym okresie (w tempie 27,3%) okazał się szybszy o prawie 9 pkt. proc. niż importu z tego rynku, co pozwoliło przejść ze stanu równowagi obrotów w roku 2004 do relatywnie wysokiej nadwyżki (ponad 1,5 mld EUR) w roku 2008;
- ze **Szwecją**, gdzie wzrost eksportu, średnio o 15,6%, okazał się o 4 pkt. proc. szybszy niż importu, co przyniosło wzrost nadwyżki w obrotach z tym rynkiem w omawianym okresie o ok. 0,5 mld EUR (do poziomu ok. 750 mln EUR w 2008 roku).

Należy podkreślić, że w tej grupie rynków, w przeciwieństwie do poprzedniej, w całym analizowanym okresie i w przypadku wszystkich rynków notowano zarówno dodatni bilans wymiany, jak i jego znaczącą poprawę. Może to wskazywać na stosunkowo mocną pozycję konkurencyjną Polski w handlu z tymi rynkami.

W obrotach z dwoma najważniejszymi pozaunijnymi rynkami wysokorozwiniętymi odnotowano wyraźne pogorszenie stanu zrównowżenia obrotów, a mianowicie:

- w obrotach z **USA** średnie tempo wzrostu eksportu wyniosło zaledwie 4,6% i było o blisko 12 pkt. proc. wolniejsze niż po stronie importu, a w rezultacie umiarkowany deficyt w obrotach, notowany w 2004 roku (niespełna 0,3 mld EUR) pogłębił się do ponad 1,4 mld EUR w roku 2008;
- w handlu z **Japonią** średnie tempo wzrostu eksportu, mimo iż relatywnie wysokie (ponad 19%) było jednak o 2 pkt. proc. wolniejsze niż importu, co przy relatywnie wysokim deficycie w roku 2004, jako wyjściowym, przełożyło się na jego wzrost do poziomu 2,7 mld EUR w roku 2008.

Sytuacja ta potwierdza sygnalizowaną wcześniej słabą pozycję polskich eksporterów na odległych rynkach.

Zmiany struktury obrotów towarowych z całościowo traktowanym kompleksem rynków umownie zaliczanych do grupy **słabiej rozwiniętych i rozwijających się**, były zdecydowanie bardziej niekorzystne niż z rynkami rozwiniętymi. Udział tej grupy rynków w ogólnym eksporcie zwiększył się z 13,4% w roku 2004 do 17% w roku 2008, podczas gdy jej udział w imporcie zwiększył się w tym czasie odpowiednio z 23,5% do 30,7%.

Jakkolwiek średnie tempo wzrostu eksportu na te rynki (25,5%) było o ponad 7 pkt. proc. wyższe niż w eksporcie ogółem, to jednak zarazem okazało się o blisko 2 pkt. proc.

wolniejsze niż po stronie importu z tych rynków. W sytuacji, gdy już w 2004 roku wyjściowy poziom importu był tu ponad dwukrotnie wyższy od eksportu przełożyło się to w analizowanym okresie na dynamiczny wzrost deficytu wymiany, z 8,7 mld EUR – w 2004 r. do poziomu blisko 24 mld EUR w 2008 r.

Zaważyła na tym decydująco zmiana struktury obrotów z trzema rynkami, a mianowicie z dwoma azjatyckimi: Chinami i Republiką Korei oraz z Rosją.

W obrotach z **Chinami** średnie tempo wzrostu eksportu wyniosło 18,2%, podczas gdy import wzrastał w tym czasie w tempie 36,7%, czyli ponad dwukrotnie szybszym. W rezultacie udział Chin w polskim eksporcie utrzymał się od 2004 r. na poziomie poniżej 0,8%, podczas gdy udział w imporcie zwiększył się z 4,6% w 2004 roku do 8% w roku 2008. W sytuacji, gdy już w roku 2004 polski eksport do Chin (niespełna 450 mln EUR) był ponad 7-krotnie mniejszy od importu z tego rynku tak poważne dalsze przyśpieszenie importowe w następnych 4 latach sprawiło, że relatywnie głęboki deficyt notowany w 2004 roku (ponad 2,8 mld EUR) wzrósł do 10,6 mld EUR w roku 2008. W imporcie z Chin dominują urządzenia mechaniczne i elektryczne (sekcja XVII), których przywóz w latach 2004-2008 wzrósł 4,4-krotnie, do blisko 6 mld EUR, co stanowiło ponad 52% łącznego importu z tego rynku.

W obrotach z **Rosją** eksport wzrastał średnio w tempie 27% czyli o prawie 9 pkt. proc. szybciej niż eksport ogółem, ale równocześnie średnie tempo importu z tego rynku sięgało blisko 29%. W rezultacie udział Rosji w polskim eksporcie zwiększył się z 3,9% w roku 2004 do ponad 6% w roku 2008, podczas gdy w imporcie jej udział wzrósł z 7,2% do 9,7%, a deficyt wymiany pogłębił się w tym czasie o blisko 5 mld EUR, do poziomu ponad 7,8 mld EUR. Tak poważne pogłębienie deficytu w handlu z Rosją (mimo relatywnie szybkiego wzrostu polskiego eksportu na ten rynek w omawianym okresie) było w decydującej mierze skutkiem wyjątkowo dynamicznego wzrostu cen światowych ropy i gazu importowanych z tego rynku.

W handlu z **Republiką Korei** polski eksport na ten rynek utrzymał się na poziomie śladowym (0,1-0,2% polskiego eksportu), podczas gdy udział importu zwiększył się z 1,2% w roku 2004 do 2,5% w roku 2008. W rezultacie deficyt w obrotach z tym rynkiem zwiększył się z niespełna 0,8 mld EUR w roku 2004 do ponad 3,3 mld EUR w roku 2008, czyli ponad 4-krotnie. Ponad połowę importu z Republiki Korei (ok. 1,8 mld EUR) stanowiły w 2008 roku urządzenia mechaniczne i elektryczne (sekcja XVII). Warto zaznaczyć, że w latach 2004-2008 znacząco – o ok. 910 mln EUR, do poziomu 943 mln EUR – zwiększył się import przyrządów, narzędzi i aparatury pomiarowej (sekcja XVIII), które w 2008 roku stanowiły blisko 27% przywozu z tego rynku.

2.3. Zmiany struktury przedmiotowej obrotów w latach 2005-2008

Okres 2005-2008 – stanowiący kolejny etap transformacji polskiej gospodarki, a zarazem poprzedzający globalny kryzys finansowy – przyniósł stosunkowo znaczne zmiany struktury przedmiotowej w wymianie towarowej Polski z zagranicą. O pewnej specyfice tego okresu, wyróżniającej go na tle całego 20-lecia transformacji gospodarczej zadecydowały głównie dwa istotne procesy zachodzące w otoczeniu zewnętrznym, a mianowicie: integracja z UE i związany z tym wzmożony napływ kapitału zagranicznego, zwłaszcza zorientowanych proeksportowo BIZ, a także wyjątkowo korzystna koniunktura na rynkach światowych, w tym także na kluczowych dla Polski rynkach europejskich. Uwarunkowania te wpłynęły na przyśpieszenie dynamiki zmian struktury obrotów towarowych, a zwłaszcza na bardziej

wyraźną krystalizację sektorów i branż rozwojowych i wynikających stąd potencjalnych kierunków specjalizacji eksportowej.

Zarysowane w tym okresie zmiany struktury przedmiotowej obrotów, rozpatrywane z punktu widzenia znaczenia poszczególnych grup i sekcji towarowych w ogólnych obrotach, zwłaszcza po stronie eksportu, a także pod kątem ich potencjału eksportowego, pozwalają wyodrębnić dwa zasadnicze sektory towarowe, a mianowicie:

- **sektor I – obejmujący grupy i sekcje towarowe o dużym udziale w ogólnych obrotach i relatywnie znacznym potencjale eksportowym**, do których zaliczono:
 - wyroby elektromaszynowe (sekcje XVI, XVII i XVIII)
 - wyroby metalurgiczne (sekcja XV)
 - produkty przemysłu chemicznego (sekcje VI, VII)
 - towary rolno-spożywcze (sekcje I-IV)
 - różne (głównie meble, sprzęt oświetleniowy, sprzęt turystyczny)
- **sektor II – obejmujący grupy i sekcje o stosunkowo niewielkim i malejącym udziale w ogólnych obrotach oraz ograniczonym potencjale eksportowym**, do których zaliczono pozostałe grupy i sekcje:
 - produkty mineralne (sekcja V)
 - wyroby przemysłu drzewno-papierniczego (sekcje IX, X)
 - wyroby przemysłu lekkiego (sekcje XI, XII)
 - wyroby ceramiczne (sekcja XIII, XIV)
 - skóry i wyroby skórzane (sekcja VIII).

Zmiany w sektorze I:

Eksport w tej najważniejszej pod względem skali i poziomu nowoczesności grupie towarowej – **wyrobów elektromaszynowych** (sekcje XVI-XVIII) – wzrastał w analizowanym okresie w średnim tempie 20,2%, czyli o 2 pkt. proc. szybciej niż eksport ogółem. Dzięki temu udział tych wyrobów w ogólnym eksporcie zwiększył się z 40,2% w 2004 roku do blisko 43% w roku 2008. Natomiast import wzrastał średnio o 17,3%, czyli o 1,6 pkt. proc. wolniej niż import ogółem, a w rezultacie jego udział w ogólnym imporcie obniżył się z 40,8% do 38,4%. Powyższe zmiany przyniosły obniżkę relatywnie głębokiego deficytu obrotów w tej grupie towarowej z ok. 5,1 mld EUR w 2004 roku do niespełna 4,8 mld EUR w 2008 roku. Na podkreślenie zasługuje tu utrzymująca się przez cały analizowany okres pokaźna i dynamicznie rosnąca nadwyżka w obrotach wyrobami sekcji XVII (pojazdy, statki powietrzne i jednostki pływające), która w okresie 2004-2008 wzrosła z 550 mln EUR do 3,6 mld EUR.

Średnie tempo wzrostu eksportu **wyrobów metalurgicznych** (sekcja XV) wyniosło 19,5% i wyprzedzało o 1,3 pkt. proc. średni wzrost eksportu ogółem, co przełożyło się na niewielki wzrost ich udziału w ogólnym eksporcie do 13%. Równocześnie ich import wzrastał średnio w tempie 21,9%, co spowodowało, że niewielka nadwyżka wymiany w wysokości niespełna 0,1 mld EUR przekształciła się w pokaźny deficyt blisko 1 mld EUR w 2008 roku.

Eksport **wyrobów chemicznych** (sekcje VI i VIII), będących w 2008 roku trzecią pod względem wartości grupą w polskim eksporcie, wzrastał w średnim tempie ponad 23%, czyli o prawie 5 pkt. proc. szybciej od średniego tempa wzrostu eksportu ogółem, a w rezultacie ich udział w eksporcie wzrósł z 10,2% w 2004 roku do 12% w roku 2008. W tym czasie import wzrastał w tempie 16,3% (wolniej od importu ogółem). Mimo znacznego przyspieszenia eksportowego w relacji do importu, deficyt w tej grupie towarowej zwiększył się z ok. 6,4 mld EUR w roku 2004 do ponad 8,8 mld EUR w 2008, jakkolwiek bardzo wysoka, ponad 2-

krotna, przewaga importu nad eksportem w roku wyjściowym (2004) została znacząco zmniejszona dzięki względnej stabilizacji deficytu wymiany w sekcji tworzyw sztucznych.

Eksport **artykułów rolno-spożywczych** (sekcje I-IV) w latach 2005-2008 wzrastał w średnim tempie 22,6%, podczas gdy import rósł w tym czasie w tempie 23,6%, oba strumienie o ok. 4,5 pkt. proc. szybszym niż ogółem. W rezultacie udział tej grupy towarowej w polskim eksporcie zwiększył się z 8,8% w roku 2004 do ponad 10,1% w roku 2008, a jej udział w imporcie wzrósł w tym czasie o 1 pkt. proc., do 7,2%. Saldo wymiany, które już w 2004 r. było dodatnie (ponad 0,8 mld EUR) wzrosło w roku 2006 do ponad 2 mld EUR, ale w roku 2008 obniżyło się do 1,4 mld EUR. Największy udział w obrotach towarami tej grupy mają gotowe artykuły rolno-spożywcze. Ich udział w ogólnym eksporcie w roku 2004 wyniósł 3,7% i zwiększył się do 4,4% w roku 2008, a nadwyżka wymiany w tej sekcji towarowej wzrosła z niespełna 0,4 mld EUR w 2004 roku do blisko 1,2 mld EUR w roku 2008, a zatem poprawa salda była tu większa niż łącznie we wszystkich czterech sekcjach w tej grupie.

Eksport towarów klasyfikowanych jako **wyroby różne** (sekcje XIX-XXI), głównie mebli oraz sprzętu sportowego i turystycznego, wzrastał w średnim tempie 11,6%, czyli o 6,6 pkt. proc. wolniej niż eksport ogółem, a w rezultacie ich udział w ogólnym eksporcie obniżył się z 7,6% w 2004 roku do 6% w roku 2008. Natomiast import wzrastał w tempie 19,2%, czyli nieznacznie szybszym niż import ogółem, a w rezultacie udział tych wyrobów w ogólnym imporcie utrzymał się na niezmiennym poziomie 1,9%. Tradycyjnie dodatnie saldo w obrotach w tej grupie wzrosło z niespełna 3,2 mld EUR w 2004 roku do 4,3 mld EUR w roku 2008, co miało istotny, łagodzący wpływ na dynamikę wzrostu deficytu w tym okresie.

Zmiany w sektorze II:

W analizowanym okresie eksport **produktów mineralnych** (sekcja V) wzrastał średnio o 11,8% rocznie, czyli o 6,4 pkt. proc. wolniej niż eksport ogółem, co skutkowało zmniejszeniem udziału tej grupy z 5,7% w 2004 roku do 4,5% w roku 2008. Natomiast tempo wzrostu importu tych produktów (średnio o 24,5% rocznie) było szybsze od wzrostu ich eksportu (o 12,7 pkt. proc.) i zarazem szybsze od wzrostu importu do Polski ogółem (o 5,6 pkt. proc.). W rezultacie udział produktów mineralnych w ogólnym imporcie zwiększył się z 6,2% w 2004 roku do 7,2% w 2008 roku. Znaczne przyspieszenie importowe w stosunku do eksportowego produktów mineralnych skutkowało znacznym pogłębieniem deficytu obrotów o ponad 8,3 mld EUR, do ok. 12,4 mld EUR w 2008 roku, co stanowiło wówczas 47,2% łącznego deficytu obrotów towarowych Polski.

W badanym okresie zarówno eksport, jak i import **wyrobów drzewno-papierniczych** (sekcje IX i X) rósł wolniej niż obroty ogółem (średnio o 12% i 13,1%). Mimo nieco wolniejszego wzrostu eksportu w porównaniu z importem, znaczna nadwyżka wymiany w tej grupie w roku wyjściowym (blisko 0,8 mld EUR) wzrosła do ponad 1 mld EUR w 2008 roku. Podobna sytuacja miała miejsce w zakresie **wyrobów ceramicznych** (sekcje XIII i XIV) – obroty rosły w wolniejszym tempie niż obroty ogółem (odpowiednio 16,7%, 18,6%). Doszło do zmniejszenia udziału tej grupy zarówno w eksporcie, jak i imporcie. Z kolei dodatnie saldo wymiany na poziomie ponad 0,4 mld EUR w 2004 roku wzrosło do blisko 0,6 mld EUR.

W wyniku powolnego wzrostu eksportu **wyrobów przemysłu lekkiego** (sekcje XI i XII), w tym głównie tekstyliów i obuwia (o 7,2%, czyli o 11 pkt. proc. wolniejszego niż eksport ogółem), ich udział obniżył się o 2 pkt. proc. do 3,4% w 2008. Średnie tempo wzrostu importu było nieco wyższe (10,3%). W rezultacie znaczący deficyt w obrotach tymi towarami – ponad 1,2 mld EUR notowany w 2004 roku – pogłębił się do ok. 2,3 mld EUR w 2008 roku.

Na skutek wyjątkowo powolnego wzrostu eksportu **skór i wyrobów skórzanych** (sekcja VIII) – średnio o 2,4% – ich znikomy wyjściowy udział w ogólnym eksporcie (w 2004 roku zaledwie 0,6%) obniżył się do 0,3% w roku 2008. Równie powolny, chociaż nieco szybszy wzrost importu (średnio o 5,3%) skutkował spadkiem udziału w ogólnym imporcie z 0,9% do 0,6% i w rezultacie deficyt wymiany pogłębił się tu z niespełna 0,3 mld EUR do ponad 0,4 mld EUR. W rezultacie zmiany skali obrotów w tej sekcji nie miały istotnego wpływu na wyniki wymiany handlowej w analizowanym okresie.

Zarysowane w ostatnich latach tendencje zmian struktury obrotów w ujęciu poszczególnych grup i sekcji towarowych, a także wzajemnych zmian strumieni eksportu i importu przekładających się na zmiany salda wymiany (czyli eksportu netto) w ramach poszczególnych sekcji towarowych, tworzą także ogólny obraz kierunków potencjalnej specjalizacji eksportowej w średniej i dalszej perspektywie. Ilustrują to tabele i wykresy zamieszczone w załącznikach.

3. Ocena sytuacji w handlu zagranicznym w 2009 roku

3.1. Główne uwarunkowania zmian skali obrotów towarowych w 2009 r.

Globalny kryzys finansowy, który dotarł do naszego kraju pod koniec 2008 roku, spowodował poważne zmiany w polskich obrotach handlowych. **W wyniku załamania popytu importowego, zwłaszcza na kluczowych dla Polski rynkach unijnych, począwszy od listopada 2008 roku nastąpił głęboki spadek eksportu, a w ślad za nim – z dwumiesięcznym opóźnieniem – jeszcze głębszy spadek importu.**

Obserwowany od początku 2009 r. niewspółmiernie głębszy (średnio o ok. 9,2 pkt. proc.) spadek importu w porównaniu z eksportem zaowocował, nie tylko powstrzymaniem utrzymującej się w minionych dwóch latach tendencji do dynamicznego wzrostu deficytu wymiany towarowej, ale wręcz radykalną jego redukcją o blisko 17,5 mld EUR – wg GUS.

Powyższe rezultaty stanowiące, niejako wtórny efekt kryzysu, pozytywnie przekładające się na dynamikę PKB, należy wiązać z równoległym działaniem kilku czynników. Są nimi:

1. Relatywnie wysoka elastyczność importowa polskiego eksportu, co oznacza, że za spadkiem eksportu postępuje zbliżony co do tempa spadek importu.
2. Poważny spadek cen importowanych surowców, zwłaszcza energetycznych.
3. Czynniki kursowe, a konkretnie ostra deprecjacja polskiej waluty w stosunku do USD i EUR, postępująca od września 2008 r. do lutego 2009 r. Wywołany przez nią szok kosztowy (mimo generalnego spadku cen dewizowych) wymusił dalszą redukcję zakupów importowych. Równocześnie, deprecjacja złotego zwiększyła konkurencyjność cenową eksportu, kompensując w ten sposób, przynajmniej w pewnej części, negatywne skutki załamania popytu zewnętrznego.

Kryzys spowodował dość znaczące zmiany struktury geograficznej i przedmiotowej obrotów towarowych, zwłaszcza po stronie eksportu. W trudnych uwarunkowaniach kryzysowych ujawniła się z jednej strony zróżnicowana odporność na kryzys i chłonność importowa poszczególnych rynków, z drugiej zaś zróżnicowana odporność eksportu poszczególnych grup towarowych na głęboką dekonunkturę. Generalnie można oceniać, że **relatywnie korzystniejsze wyniki eksportowe notuje się na rynkach rozwiniętych, a równocześnie relatywnie wyższą odporność na kryzys obserwuje się w eksporcie towarów wyżej przetworzonych, z reguły wyżej zaawansowanych technologicznie.**

Wśród uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych rozwoju polskiego eksportu **czołowe miejsce zajmuje czynnik popytu zewnętrznego** na głównych rynkach. W dobie obecnego głębokiego kryzysu światowego, który doprowadził do załamania popytu wewnętrznego niemal na wszystkich rynkach światowych, szczególnie na głównych rynkach UE, czynnik ten zadziałał wyjątkowo destruktywnie na polski eksport. Oddziaływanie to okazało się na tyle silne, że jedynie w niewielkim stopniu mogło być złagodzone przez sprzyjające uwarunkowania kursowe, wynikające z poważnego osłabienia złotego. Szczególnie silne przełożenie na trendy w eksporcie ma recesja gospodarcza oraz spadek popytu wewnętrznego, w tym importu w Niemczech, najważniejszym dla Polski rynku eksportowym.

Jakkolwiek głęboka deprecjacja złotego nie zdołała zrekompensować skutków załamania koniunktury na rynkach światowych, to jednak pozwoliła na ich złagodzenie, zarówno poprzez swoje oddziaływanie proeksportowe (wzmocnienie konkurencyjności cenowej i poszerzenie marginesu opłacalności eksportowanych towarów), jak i poprzez hamujące oddziaływanie na import (szok cenowo kosztowy wywołany ostrą deprecjacją złotego). **Korzystny wpływ deprecjacji nominalnej został, wg wstępnych ocen MG, dodatkowo wzmocniony przez wymuszone kryzysem działania podmiotów w kierunku obniżenia jednostkowych kosztów pracy** (głównie w drodze redukcji zatrudnienia i ograniczenia wzrostu płac).

O skali pozytywnego wpływu deprecjacji złotego na opłacalność eksportu oraz jej negatywnego wpływu na opłacalność importu świadczy odnotowany w okresie objętym dostępną statystyką GUS, tj. za 7 miesięcy 2009 r., relatywnie wysoki wzrost cen transakcyjnych w obu strumieniach obrotów, pomimo równoczesnego spadku cen dewizowych eksportowanych i importowanych towarów.

Ceny transakcyjne (stanowiące iloczyn cen dewizowych i kursu złotego) wzrosły w okresie 7 miesięcy 2009 r. w porównaniu z analogicznym okresem 2008 r. o ponad 17% w eksporcie oraz o ok. 12% po stronie importu, mimo iż średni poziom cen dewizowych w tym okresie był niższy odpowiednio o ok. 10% i ok. 15%.

Wysoki wzrost cen transakcyjnych w eksporcie zapewnił eksporterom **utrzymanie relatywnie korzystnego poziomu rentowności sprzedaży**. Wskaźnik rentowności obrotu brutto w grupie eksporterów wyspecjalizowanych (czyli podmiotów legitymujących się dominującym udziałem eksportu w przychodach ze sprzedaży) w I półroczu 2009 roku wyniósł ponad 7,3% i okazał się o blisko 3 pkt. proc. wyższy niż w grupie nieeksporterów. Powyższe fakty wskazują, że osłabienie własnej waluty w trudnym okresie kryzysu finansowego przyczyniło się w znacznej mierze do redukcji deficytu wymiany towarowej i tym samym do podtrzymania wzrostu PKB.

Notowany od początku bieżącej dekady dynamiczny napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) – stanowiący dotychczas ważną dźwignię wzrostu polskiego eksportu, uległ na skutek kryzysu załamaniu. O ile w okresie 2001-2008 średnioroczny napływ BIZ przekraczał 9,5 mld EUR, o tyle 2009 roku wyniósł niespełna 8,4 mld EUR. Zaistniałe spowolnienie wynika z nazbyt pesymistycznych przewidywań światowych kręgów finansowych co do stabilności polskiej gospodarki i jej odporności na światową dekoniunkturę. Pomyślne wyniki uzyskane przez Polskę na tle niemal wszystkich gospodarek europejskich (wzrost gospodarczy w 2009 r. wyniósł 1,7%) stwarzają realne szanse na ponowny wzrost zainteresowania inwestorów zagranicznych polskim rynkiem w najbliższych latach.

3.2. Obroty towarowe w 2009 r. (wg wstępnych danych GUS)

Eksport w 2009 r. osiągnął poziom ok. 96,3 mld EUR, tj. o 17,1% niższy jak przed rokiem. Jego średniomiesięczna wartość w analizowanym okresie sięgała nieco ponad 8 mld EUR, podczas gdy w 2008 r. kształtowała się na poziomie blisko 9,7 mld EUR.

Import w 2009 r. wyniósł ok. 105 mld EUR i okazał się o 26,3% mniejszy niż przed rokiem. Jego średniomiesięczna wartość w tym okresie sięgała niespełna 8,8 mld EUR, podczas gdy przed rokiem była o ponad 3,1 mld EUR wyższa.

Poważne spowolnienie importowe, zarówno w wymiarze bezwzględnym, jak i w relacji do eksportu przyniosło w rezultacie **3-krotną redukcję deficytu obrotów towarowych**, z ok. 26,2 mld EUR w 2008 r. do nieco ponad 8,7 mld EUR w roku 2009.

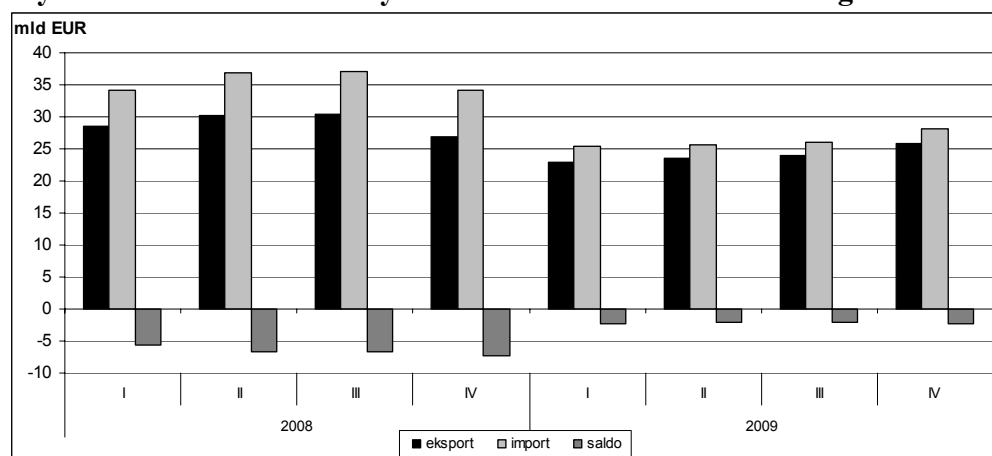
Bardziej szczegółową ilustrację obrotów towarowych w kolejnych kwartałach od początku 2008 roku zawiera tabela nr 2 i wykres nr 1.

Tabela 2. Kwartalne obroty towarowe w latach 2008-2009 wg GUS

okres	w mld EUR			Dynamika w % analogiczny okres ub.r.=100	
	eksport	import	saldo	eksport	import
I/ 2008	28,6	34,2	-5,6	118,1	122,2
II	30,3	36,9	-6,6	122,1	125,6
III	30,4	37,1	-6,7	119,1	123,7
IV	26,9	34,1	-7,2	98,8	103,7
Rok 2008	116,2	142,5	-26,2	114,1	118,3
Średniomiesięczne	9,7	11,9	-2,2		
I/ 2009	23,0	25,3	-2,3	80,4	74,0
II	23,5	25,6	-2,2	77,5	69,4
III	24,0	26,0	-2,0	79,0	70,1
IV	25,8	28,1	-2,2	95,9	82,2
Rok 2009	96,3	105,0	-8,7	82,9	73,7
Średniomiesięczne	8,0	8,7	-0,7		

Źródło: dane GUS, kursywą oznaczono szacunki DAP MG opracowane na podstawie danych za 11 miesięcy 2009 roku

Wykres 1. Kwartalne obroty towarowe w latach 2008-2009 wg GUS



Źródło: dane GUS

3.3. Zmiany struktury geograficznej obrotów towarowych w 2009 roku i ich wpływ na saldo wymiany

W 2009 r. załamanie obrotów wystąpiło generalnie ze wszystkimi ważniejszymi rynkami. Analogicznie jak w skali ogólnej, tak w przypadku większości tych rynków spadek po stronie importu okazał się głębszy niż po stronie eksportu.

Załamanie eksportu na **rynki państw rozwiniętych** wyniosło 14,8% i jednocześnie okazało się o 13,9 pkt. proc. łagodniejsze od spadku eksportu na pozostałe rynki. Tym samym udział tej pierwszej grupy w łącznym polskim eksporcie, zwiększył się w 2009 r. o 2,4 pkt. proc., do 85,4%, natomiast udział pozostałych krajów odpowiednio się obniżył.

Nieco łagodniejszy od spadku polskiego eksportu ogółem okazał się spadek eksportu na **rynki państw unijnych** (15,6%). Należy przy tym odnotować, że załamanie eksportu do **strefy euro** (o 13,6%) w 2009 r. było znacząco mniejsze (o 6,3 pkt. proc.) niż na pozostałe rynki Wspólnoty, gdzie spadek sięgnął 19,9%.

Wśród pięciu najważniejszych rynków eksportowych UE najgłębszy spadek eksportu odnotowano w przypadku Republiki Czeskiej, tj. o 15,2%. Mniejszy spadek eksportu dotyczył Włoch oraz Wielkiej Brytanii, tj. odpowiednio: 5% oraz 8,4%. Łagodniej niż ogólny polski eksport spadł również eksport do Niemiec, tj. o 13,8%.

Warto zaznaczyć, że spadki eksportu odnotowano na rynki wszystkich państw unijnych z wyjątkiem mało znaczącego rynku cypryjskiego, gdzie wzrost sięgnął 68%.

Nieznacznie zwiększył się eksport do grupy pozostałych państw rozwiniętych (o 1,2%), w tym do Stanów Zjednoczonych o 4,9% i Kanady o 0,2%. W rezultacie udział tej grupy państw w łącznym polskim eksporcie, w ciągu roku zwiększył się o 0,6 pkt. proc., do 3,3%.

Szczególnie głęboki spadek eksportu odnotowano w wymianie z **krajami WNP**, tj. o 38,2%. W konsekwencji znacząco zmniejszył się ich udział w polskim eksporcie ogółem, tj. z 10,4% do 7,8% w 2009 r. Wśród najważniejszych rynków tego regionu najbardziej spadł eksport na Ukrainę, tj. o 43,4%. Natomiast do Rosji i na Białoruś, odpowiednio o: 40,7% i 20,6%.

W obrotach z krajami UE, podobnie jak w przypadku państw rozwiniętych gospodarczo, odnotowano zmniejszenie udziału tej grupy państw w imporcie Polski ogółem, tj. z 61,9% do 61,4%. Wśród najważniejszych unijnych rynków importowych najbardziej załamał się import z Francji i Niemiec, tj. po ok. 28%.

Import z grupy pozostałych państw rozwiniętych spadł o 25,8%. Głębszy niż przeciętnie dla całej tej grupy krajów okazał się spadek importu z Kanady i Japonii (tj. odpowiednio o: 40,1% i 29,2%), natomiast łagodniejszy ze Stanów Zjednoczonych (o 22%).

Załamanie importu z krajów słabiej rozwiniętych wyniosło 25%, czyli było wolniejsze od spadku całkowitego polskiego importu i jednocześnie o 3,7 pkt. proc. łagodniejsze od spadku polskiego eksportu na te rynki.

Należy tu jednak zaznaczyć, że w przeciwieństwie do całej grupy krajów słabiej rozwiniętych, spadek importu z rynków WNP sięgnął 37,9% i tym samym okazał się niewspółmiernie głębszy niż przeciętny dla tej grupy.

Natomiast w przypadku **krajów słabiej rozwiniętych** spoza WNP spadek importu był znacząco mniejszy niż średni dla krajów rozwijających się i wyniósł 16,1%, o czym w znaczący sposób zadecydował mniejszy spadek importu z Chin tj. o 14,8%

Przedstawione wyżej zmiany struktury obrotów przełożyły się odpowiednio na zmiany stanu ich zrównoważenia. **Zdecydowana poprawa salda obrotów (w jej wymiarze bezwzględnym), która w 2009 r. sięgnęła 17,5 mld EUR w decydującej części (blisko 70%) została osiągnięta w obrotach z krajami rozwiniętymi gospodarczo.** Na ten wynik złożyło się z jednej strony pogorszenie salda o 14,2 mld EUR w rezultacie spadku eksportu na wspomniane rynki, z drugiej natomiast jego poprawa o 26,5 mld EUR na skutek spadku importu. Znaczący udział w poprawie ogólnego salda miały zmiany obrotów na rynkach UE, gdzie spadek eksportu o 14,1 mld EUR okazał się o ok. 9,5 mld EUR mniejszy od spadku importu (23,5 mld EUR). Wśród nich największy pozytywny wpływ na zmianę salda wymiany miały Niemcy i Włochy. W przypadku tego pierwszego kraju poprawa salda o 5,2 mld EUR (do poziomu blisko 1,6 mld EUR) została osiągnięta w wyniku radykalnego spadku importu (o 9,2 mld EUR), który był 2,3-krotnie większy od spadku eksportu (o 4 mld EUR). Z kolei w wymianie z rynkiem włoskim znacząca redukcja deficytu (o 1,9 mld EUR, do ok. 0,4 mld EUR) wynikała z 6,5-krotnie głębszego spadku importu niż eksportu.

Spośród pozostałych krajów rozwiniętych relatywnie największą poprawę salda odnotowano w obrotach z Japonią (o nieco ponad 0,8 mld EUR) oraz Stanami Zjednoczonymi (o blisko 0,8 mld EUR), o czym zadecydował spadek importu odpowiednio o: ok. 0,9 mld EUR i 0,7 mld EUR.

Poprawa salda (w wymiarze bezwzględnym) w obrotach z rynkami słabiej rozwiniętymi była znacznie mniejsza niż z krajami rozwiniętymi. Notowany od lat w obrotach z tą grupą deficyt został zredukowany o 5,2 mld EUR do 18,7 mld EUR, czyli nadal bardzo wysokiego poziomu. Wśród nich znaczący udział w poprawie salda miała redukcja deficytu w obrotach z Rosją (o 2,2 mld EUR), gdzie spadek eksportu (o 2,5 mld EUR) okazał się blisko dwukrotnie łagodniejszy niż po stronie importu, a także zmniejszenie deficytu z rynkiem chińskim (o prawie 1,9 mld EUR).

Ilustrację podstawowych zmian struktury geograficznej obrotów towarowych oraz ich wpływu na saldo wymiany w omawianym okresie (w porównaniu z rokiem 2008) stanowi tabela nr 3.

Tabela 3. Zmiany struktury geograficznej obrotów towarowych Polski w 2009 roku

/rok poprzedni = 100/

		2009		Dynamika		Udział				Saldo	Zmiana Salda	Zmiana salda z tytułu			
		Eksport	Import	eksportu	importu	2009	2008	2009	2008			eksport wzrost (+)	import wzrost (-)		
		mln EUR		%		eksport		import				mln EUR		spadek (-)	spadek (+)
OBROTY POLSKI OGÓŁEM		96 326,3	105 045,4	82,9	73,7	100,0	100,0	100,0	100,0	-8 719,1	17 485,0	-19 917,5	37 402,5		
1.	KRAJE ROZWIŃIĘTE GOSPODARCZO	82 236,1	72 230,0	85,2	73,2	85,4	83,0	68,8	69,3	10 006,1	12 242,3	-14 248,9	26 491,3		
1.1	UNIA EUROPEJSKA	76 368,8	64 511,3	84,4	73,2	79,3	77,8	61,4	61,9	11 857,5	9 571,6	-14 088,2	23 659,8		
1.1.1	EURO	53 844,9	50 876,2	86,4	72,8	55,9	53,6	48,4	49,0	2 968,7	10 477,2	-8 484,6	18 961,8		
	NIEMCY	25 117,3	23 532,1	86,2	71,8	26,1	25,1	22,4	23,0	1 585,2	5 216,3	-4 006,8	9 223,1		
	WŁOCHY	6 598,8	7 040,3	95,0	76,0	6,9	6,0	6,7	6,5	-441,5	1 876,4	-343,8	2 220,2		
	FRANCJA	6 536,0	4 810,8	90,6	71,6	6,8	6,2	4,6	4,7	1 725,3	1 238,3	-674,3	1 912,7		
	NIDERLANDY	4 003,3	3 739,9	85,6	76,4	4,2	4,0	3,6	3,4	263,4	485,5	-671,5	1 157,0		
	BELGIA	2 336,7	2 456,1	78,9	72,5	2,4	2,6	2,3	2,4	-119,4	309,3	-623,1	932,4		
	HISZPANIA	2 507,6	2 308,4	85,5	74,4	2,6	2,5	2,2	2,2	199,2	368,8	-423,8	792,6		
	SŁOWACJA	2 172,5	2 075,3	76,2	76,9	2,3	2,5	2,0	1,9	97,2	-53,9	-679,1	625,1		
	AUSTRIA	1 836,2	1 816,7	80,7	74,5	1,9	2,0	1,7	1,7	19,4	183,6	-439,9	623,5		
1.1.2	POZOSTAŁE KRAJE UE	22 523,9	13 635,1	80,1	74,4	23,4	24,2	13,0	12,9	8 888,8	-905,6	-5 603,6	4 698,0		
	WIELKA BRYTANIA	6 138,4	3 054,6	91,6	75,6	6,4	5,8	2,9	2,8	3 083,8	424,3	-561,6	985,9		
	REPUBLIKA CZEŚKA	5 625,7	3 771,2	84,8	74,3	5,8	5,7	3,6	3,6	1 854,5	297,4	-1 005,0	1 302,3		
	WĘGRY	2 592,4	1 958,7	80,3	77,5	2,7	2,8	1,9	1,8	633,7	-70,1	-637,8	567,7		
	SZWECJA	2 596,4	1 921,1	70,4	65,2	2,7	3,2	1,8	2,1	675,4	-66,7	-1 094,2	1 027,6		
1.3	POZOSTAŁE KRAJE ROZWIŃIĘTE	3 175,2	5 311,4	101,2	74,2	3,3	2,7	5,1	5,0	-2 136,2	1 885,7	38,6	1 847,1		
	Stany Zjednoczone	1 771,2	2 446,2	104,9	78,0	1,8	1,5	2,3	2,2	-675,0	771,3	82,4	688,9		
	Japonia	218,4	2 104,9	81,1	70,8	0,2	0,2	2,0	2,1	-1 886,5	816,1	-50,9	867,0		
	Kanada	451,7	162,9	100,2	59,9	0,5	0,4	0,2	0,2	288,9	110,0	1,1	108,9		
2	KRAJE SŁABIEJ ROZWIŃIĘTE	14 090,1	32 815,3	71,3	75,0	14,6	17,0	31,2	30,7	-18 725,2	5 242,7	-5 668,6	10 911,3		
2.1	WNP	7 491,1	10 989,6	61,8	62,1	7,8	10,4	10,5	12,4	-3 498,6	2 086,2	-4 628,9	6 715,1		
	ROSJA	3 589,5	9 180,7	59,3	66,2	3,7	5,2	8,7	9,7	-5 591,2	2 236,4	-2 460,1	4 696,5		
	UKRAINA	2 460,5	811,1	56,6	51,2	2,6	3,7	0,8	1,1	1 649,5	-1 112,4	-1 884,8	772,4		
	BIAŁORUS	869,5	584,5	79,4	66,1	0,9	0,9	0,6	0,6	284,9	75,0	-224,9	299,9		
2.2	INNE KRAJE SŁABIEJ ROZWIŃIĘTE	6 599,0	21 825,7	86,4	83,9	6,8	6,6	20,8	18,3	-15 226,7	3 156,5	-1 039,7	4 196,2		
	CHINY	1 049,5	9 773,6	121,1	85,2	1,1	0,8	9,3	8,1	-8 724,1	1 875,3	183,0	1 692,2		
	BRAZYLIA	142,9	432,3	46,3	90,0	0,2	0,3	0,4	0,3	-289,3	-117,7	-165,5	47,8		

Zródło: dane GUS; kursywą oznaczono szacunki DAP MG opracowane na podstawie danych za 11 miesięcy 2009 roku

3.4. Zmiany struktury towarowej obrotów w 2009 roku i ich wpływ na saldo wymiany*

Załamaniem obrotów ogółem w 2009 r. wyniosło 17,1% w eksporcie i 26,3% w imporcie. Na tym tle na podkreślenie zasługują stosunkowo korzystne wyniki wymiany odnotowane w kilku ważniejszych grupach towarowych.

Dominującą pozycję zarówno w polskim eksporcie, jak i w imporcie zajmują **wyroby elektromaszynowe** (obejmujące towary zaliczane do sekcji XVI, XVII i XVIII), które jednocześnie charakteryzują się relatywnie najwyższym stopniem przetworzenia i poziomem nowoczesności. W ubiegłym roku spadek ich eksportu wyniósł 13,4% (do poziomu ok. 43 mld EUR) i okazał się o 3,7 pkt. proc. łagodniejszy od spadku łącznego eksportu Polski. Natomiast import tych wyrobów spadł o 25,5%, czyli o 0,8 pkt. proc. wolniej niż import do Polski ogółem. W efekcie w 2009 r. wyroby elektromaszynowe stanowiły 38,8% łącznego importu (tj. ok. 41 mld EUR) wobec 38,4% w roku 2008.

Wskazane zmiany w obrotach wyrobami elektromaszynowymi przełożyły się na poprawę salda wymiany tymi towarami o ponad 7,2 mld EUR. Notowany tu w 2008 r. deficyt w wysokości blisko 4,8 mld EUR, w 2009 r. uległ przekształceniu w nadwyżkę wynoszącą 2,5 mld EUR. Na wspomnianą poprawę złożyły się przede wszystkim:

- wzrost nadwyżki o 3,2 mld EUR, do poziomu ponad 6,8 mld EUR, w obrotach wyrobami motoryzacyjnymi (sekcja XVII), co nastąpiło głównie w wyniku spadku importu tych towarów o ok. 35%, tj. o blisko 5,8 mld EUR oraz
- redukcja deficytu w handlu urządzeniami mechanicznymi i elektrycznymi o prawie 3,8 mld EUR, głównie na skutek zmniejszenia się ich importu o 22,7%, tj. o ponad 7,8 mld EUR.

Jakkolwiek zasygnalizowane wyżej zmiany w obrotach wyrobami elektromaszynowymi miały istotne, korzystne przełożenie na ogólny bilans wymiany, to jednak z punktu widzenia naturalnych uwarunkowań rozwojowych polskiej gospodarki i perspektyw szybkiego przełamania kryzysu dotkliwy spadek importu w tej grupie towarowej (o blisko 14 mld EUR), zwłaszcza towarów o charakterze inwestycyjnym, nie może być oceniany jednoznacznie pozytywnie.

Na tle spadku ogólnych obrotów towarowych Polski, odpornością na kryzys korzystnie wyróżniają się również **artykuły rolno-spożywcze** (obejmujące towary z sekcji I-IV), których eksport zmniejszył się w analizowanym okresie o 4,4%, czyli o 12,7 pkt. proc. wolniej niż łączny polski eksport, a ich import o 11,5%, czyli o 14,8 pkt. proc. wolniej niż import Polski ogółem. Głębsze spadki po stronie importu tych wyrobów pozwoliły na wzrost nadwyżki wymiany w tej grupie towarowej o prawie 0,7 mld EUR, do poziomu 2,1 mld EUR.

Wysoką dynamiką eksportu w całej omawianej grupie towarowej, a także na tle wszystkich grup towarowych wyróżniły się produkty pochodzenia roślinnego (sekcja II). Ich eksport wzrósł o 5,5%, głównie na skutek ponad 3-krotnego wzrostu eksportu zbóż (CN 10), do 400 mln EUR. Przy głębokim spadku importu tych towarów (o ponad 24%) przełożyło się to na znaczną redukcję deficytu w ich obrotach (o prawie 0,9 mld EUR do ok. 150 mln EUR).

* Dane dotyczące obrotów w 2009 roku w poszczególnych sekcjach i działach na podstawie szacunku DAP MG.

Stosunkowo korzystnie kształtowała się również sytuacja w obrotach gotowymi artykułami rolno-spożywczymi (sekcja IV), gdzie eksport utrzymał się na poziomie podobnym jak przed rokiem (zmniejszył się zaledwie o ok. 0,6%). Główny wpływ na to miał wzrost eksportu tytoniu i przetworzonych namiastek tytoniu (CN 24) o ponad 43%, tj. o ok. 310 mln EUR. Natomiast import gotowych artykułów spożywczych spadł w tym czasie o 4,4%, czyli prawie o 4 pkt. proc. szybciej niż ich eksport, co w rezultacie wpłynęło na wzrost nadwyżki o ok. 150 mln EUR.

Istotny, pozytywny wpływ na saldo wymiany miały zmiany w obrotach **wyrobami przemysłu chemicznego i tworzywami sztucznymi** (sekcje VI i VII), które są drugą pod względem wartości dominującą grupą towarową w eksporcie Polski ogółem. Eksport tych wyrobów obniżył się w 2009 r. o 16,5%, co przy spadku importu o 21,3% skutkowało redukcją deficytu o blisko 2,6 mld EUR, do poziomu 6,3 mld EUR. Największe obniżki deficytu odnotowano tu w dziale produktów farmaceutycznych (CN 30) – o 850 mln EUR oraz w dziale tworzyw sztucznych (CN 39) – o ponad 730 mln EUR.

W omawianym okresie znaczące zmiany nastąpiły w obrotach **produktami mineralnymi**. Jakkolwiek miały one pozytywny wpływ na poprawę salda obrotów ogółem, to jednak w przypadku tych towarów spadki po obu stronach obrotów okazały się wyjątkowo duże. W przeciwieństwie do zdecydowanej większości wyrobów w polskim handlu w analizowanym okresie spadek eksportu tych produktów (o 40%) okazał się o 1,4 pkt. proc. głębszy niż spadek ich importu.

Wysoki poziom importu tej grupy towarów od lat wpływał na głęboki deficyt wymiany Polski ogółem. Zatem jego spadek o 38,6%, czyli o blisko 7 mld EUR przełożył się na redukcję deficytu obrotów o 4,7 mld EUR, do poziomu niespełna 7,7 mld EUR. Było to w decydującej mierze efektem spadku cen ropy i gazu importowanego z Rosji.

Warto odnotować, że relatywnie mniejsze spadki eksportu wystąpiły w przypadku towarów wysoko przetworzonych i charakteryzujących się wyższym stopniem przetworzenia technologicznego, które zgodnie z teorią i wieloletnią praktyką, okazują się mniej podatne na wahania koniunktury niż produkty nisko przetworzone. Potwierdzają to również dane wskazujące, jak zmieniły się udziały tych towarów w łącznym polskim eksporcie w okresie kryzysu. W 2009 r. swój udział w eksporcie zwiększyły wyroby elektromaszynowe (o 1,9 pkt. proc.) oraz artykuły rolno-spożywcze (o 1,6 pkt. proc.). Natomiast spadki udziałów w eksporcie odnotowano w produktach nisko przetworzonych: wyroby metalurgiczne (o 2,7 pkt. proc.) oraz produkty mineralne (o 1,3 pkt. proc.).

Na skutek kryzysu znacząco obniżył się również import produktów nisko przetworzonych. W omawianym okresie import produktów mineralnych obniżył się o 38,6%, a wyrobów metalurgicznych o 37,3%. W rezultacie ich udziały w łącznym imporcie do Polski obniżyły się odpowiednio o 2,1 pkt. proc. oraz 1,7 pkt. proc.

4. Przewidywane wykonanie obrotów towarowych w 2010 roku

Przewidywania co do perspektyw wychodzenia z kryzysu, prezentowane w ostatnim czasie przez światowe centra analityczne, w tym także przez Komisję Europejską, OECD (w edycji jesiennej 2009) są bardziej optymistyczne od projekcji wiosennych. Jak podkreślono w ostatnim raporcie Komisji Europejskiej (*European Economy 10/2009*) po raz pierwszy w ciągu ostatnich dwóch lat zaprezentowane w nim prognozy zostały skorygowane w górę w stosunku do poprzednich projekcji. W ocenach analityków przeważa pogląd, że mimo nadal znacznego obszaru niepewności, m.in. na rynku pracy, inwestycji czy kredytów bankowych, ożywienie odnotowane w Stanach Zjednoczonych oraz na większości rynków UE w trzecim kwartale 2009 roku może zapowiadać wejście na ścieżkę powolnego przełamania kryzysu i odbudowy wzajemnego zaufania między sektorem finansowym i sferą realnej gospodarki.

Oceny te znalazły wyraz w projekcji podstawowych wskaźników makroekonomicznych na rok 2009 i 2010 dla wybranych krajów UE – najistotniejszych z punktu widzenia polskich obrotów. Przewidywany wzrost PKB oraz popytu importowego na tych rynkach – jako jedne z najistotniejszych parametrów z punktu widzenia perspektyw ożywienia polskiego eksportu (a w ślad za tym także importu), osiągną w roku 2010 wartości dodatnie, przy czym tempo ich wzrostu wg najnowszych prognoz jest wyraźnie wyższe niż przewidywano pod koniec I półrocza ub.r. Ponadto w przypadku dwóch czołowych rynków eksportowych, tj. Niemiec i Francji korekta w górę pierwotnej projekcji tych wskaźników dotyczy już także roku 2009.

Jeżeli chodzi o całe ugrupowanie rynków UE, to wg najnowszej jesiennej projekcji KE spadek PKB w skali całego 2009 roku sięgnie tu wprawdzie ponad 4%, a importu ponad 13%, ale już w roku 2010 niemal na wszystkich rynkach unijnych nastąpi niewielki wzrost obydwu wspomnianych wskaźników. Wzrost ten będzie wprawdzie niewspółmierny do skali tegorocznego spadku i tym samym nie zapewni odbudowy poziomu przedkryzysowego, jednak zważywszy na rozmiary i głębokość obecnego kryzysu już samo powstrzymanie tendencji do dalszego pogłębiania się załamania gospodarczego można uznać za sukces.

Optymistyczne prognozy wychodzenia z kryzysu dominujące pod koniec 2009 roku zostaną wprawdzie, głównie w odniesieniu do strefy euro, poddane ostrej weryfikacji w rezultacie poważnych problemów gospodarczych Grecji, Hiszpanii, Portugalii i kilku innych na tle poważnego zadłużenia i deficytu budżetowego, to jednak można oczekiwać, że podjęte ostatnio działania ratunkowe (głównie ze strony najbogatszych krajów strefy – Niemiec i Francji) doprowadzą do powolnej stabilizacji sytuacji finansowej tych krajów.

Najnowsze projekcje KE wzrostu PKB i popytu importowego na głównych rynkach UE oraz prognozy „The Economist” dotyczące wzrostu PKB w tych krajach zawarto w tabeli 4.

Tabela 4. Prognozy wzrostu PKB i importu na głównych rynkach wg Komisji Europejskiej i „The Economist”

Państwo	Wzrost PKB				Wzrost importu	
	Prognoza jesienna KE 2009		„The Economist” Luty 2010		Prognoza jesienna KE 2009	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
Niemcy	-5,0	1,2	-4,9	1,7	-9,5	2,0
Francja	-2,2	1,2	-2,2	1,6	-9,5	2,2
Włochy	-4,7	0,7	-4,8	1,1	-15,7	2,0
Wielka Brytania	-4,6	0,9	-4,7	1,4	-13,7	0,1
Niderlandy	-4,5	0,3	-4,0	1,2	-10,6	0,5
Hiszpania	-3,7	-0,8	-3,6	-0,1	-20,0	-2,7
Republika Czeska	-4,8	0,8	-4,3	0,9	-1,0	1,8
Słowacja	-5,8	1,9	-5,0	1,5	-13,5	2,4
Węgry	-6,5	-0,5	-6,7	-1,0	-16,2	2,5
UE	-4,1	0,7	b.d.	b.d.	-13,3	1,1
strefa euro	-4,0	0,7	-3,9	1,4	-12,5	1,1

b.d. – brak danych

Jeżeli chodzi o projekcje KE dla Polski na rok 2010, to można oceniać, że pomimo znacznego obszaru niepewności co do tempa wychodzenia gospodarek europejskich z kryzysu, a tym samym co do tempa ożywienia popytu importowego na kluczowych dla Polski rynkach eksportowych, prezentowane tam przewidywania co do wzrostu PKB, a także wolumenu obrotów handlowych (towarami i usługami) są nazbyt zachowawcze (vide: poniższa tabela 5). Według najnowszych projekcji rządowych (zawartych w Programie Konwergencji 2009), a także według innych przewidywań ekspertów międzynarodowych („The Economist” – luty 2010), w 2010 roku PKB w Polsce może wzrosnąć nawet o ok. 3%.

Tabela 5. Prognozy wybranych wskaźników polskiej gospodarki

	Prognoza jesienna KE 2009		Program Konwergencji 2009		„The Economist” Luty 2010	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
PKB	1,2	1,8	1,7	3,0	1,4	2,0
Eksport dóbr i usług	-11,2	2,9	-9,4	5,5	b.d.	b.d.
Import dóbr i usług	-14,1	3,3	-14,4	6,1	b.d.	b.d.

b.d. – brak danych

Biorąc pod uwagę:

- zasygnalizowane projekcje co do kształtowania się uwarunkowań koniunkturalnych na głównych rynkach (widoczne oznaki przełamania recesji);
- względnie korzystne dla ożywienia eksportu, a także obrotów w ogóle uwarunkowania wewnętrzne (względna stabilność sektora bankowego i rynku kredytowego i ich odporność na kryzys, względnie sprzyjające eksportowi uwarunkowania kursowe przy równoczesnej tendencji do obniżki jednostkowych kosztów pracy w przemyśle);
- działanie tzw. efektu bazowego, czyli wyjątkowo głębokiego spadku obrotów, począwszy od IV kw. 2008 r. i przez cały rok 2009, zwłaszcza w okresie pierwszych trzech kwartałów,

zakłada się **na rok 2010** umiarkowany wzrost wolumenu obrotów, wyższy po stronie importu, i odpowiednio wyższy wzrost ich wartości w euro (z tytułu przewidywanego wzrostu cen dewizowych, zwłaszcza po stronie importu).

Przewidywany na bazie tych założeń poziom i tempo wzrostu obrotów towarowych przedstawiono w poniższej tabeli 6.

Tabela 6. Obroty towarowe Polski w 2009 r. i prognoza na rok 2010

Wyszczególnienie		2008	2009*		Prognoza 2010	
		mld EUR	mld EUR	dynamika 2008=100	mld EUR	dynamika 2009=100
Zmiana wolumenu	eksport	X	X	90,1	X	105,5
	import	X	X	83,8	X	105,8
Zmiany cen w EUR	eksport	X	X	92,0	X	106,0
	import	X	X	88,0	X	107,0
Eksport		116,2	96,3	82,9	107,7	111,8
Import		142,4	105,0	73,7	118,9	113,2
Saldo		-26,2	-8,7		-11,2	

* Dane wstępne GUS